

# Kurjer Łódzki

Nowy

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

CENA PRENUMERATY: w Łodzi z odnoś-  
niem do domu i na prowincji rocznie Mk 36, pół-  
rocznie Mk 18—, kwartalnie Marek 9, mie-  
sięcznie Mk 3—, zagranicą kwartalnie Mk 10.50

Niedziela, 14 kwietnia 1918 r.

CENA OGŁOSZEŃ: Na stronie 1-iej w tekście  
mk 1.75 t. z wiersz. pet. Jedno-ta nowy Nekro-  
logja i Reklamy 75 t. za wiersz pet. Ogłoszenia  
wyższ. 50 t. za wiersz pet. Droższe 1. za wyra-

## Składajcie ofiary na szkoły na Podlasiu i Chełmszczyźnie.

### Podła rzecz rozpaczać

W najcięższych chwilach życia państwowego i społecznego nasz naród umiał wydobyć z siebie tyle mocy, że ostatnim wysiłkiem nie tylko chronił się od zagłady, ale jeszcze pozostawiał w spuściznie następnemu pokoleniu wiarę w niespożytą moc imienia polskiego i duchowych sił Polski.

Hasło „nil desperandum“, „podła rzecz rozpaczać“ — te wskazania, wydobyte z piersi Konarskiego, Kollątaja, są tak piękne, że warto je przypomnieć.

Gdy tyle powodów do rozpacz nad teraźniejszością, a do obawy wobec niepewnego jutra, gdy niestety! rozpacz i obawa — to uczucia, tak często dziś przeżywamy, trzeba społeczeństwu naszemu i naszym współbraciom ustawicznie wołać głośno do ucha: „Rozpacz — to podział nikczemnych!“

Nie bólu, troski i rozpacz — ale nade wszystko czynu żąda od nas nasza ojczyzna. A tymczasem na wielu placówkach życia społecznego w wielu instytucjach, dzwigniętych wysiłkiem obywatelskim, czyn jakoś zamiera; obniża się intensywność pracy społecznej. Prawda, że cztery lata wojny wyczerpały nas okropnie, wyczerpały fizycznie, moralnie i materialnie; ale to wyczerpanie bynajmniej nie powinno usprawiedliwiać naszej bierności. Nie wolno nam ręk zakładać; nie wolno nam wyrzekać się wiary w lepsze jutro, nie wolno na chwilę ustawać w pracy dla tego jutra i dla jego przyspieszenia. Pamiętajmy o tym, że dziś ma się okazać, czy duch Polski — niezłomny i twórczy — żyje w naszych piersiach, Dziś się mamy przekonać sami i przekonać innych, obcych i przybyszów, że polskość w nas — to nie tylko tradycją, ale i żywą, istotną mocą.

Wole okazania tej ważnej prawdy wola niezłamana powinna ożywić nasze piersi. Wszak okręt nasz nie tonie, płynie jednak tylko wśród okropnej burzy. A gdyby nawet tonął, to jeszcze nie wolno nam zapominać o tych pięknych słowach Krasickiego:

Podnie słaby i leże — wzmocze się wspaniały.  
Rozpacz — podział nikczemnych!  
Wzmagają się wały,  
Grozzi burza, grzmi niebo: okręt  
nie zatonię,

Majtki, zgodne z żeglarzem, gdy staną w obronie:  
A choć bezpieczniejszą okręt opuścić i płynąć,  
Pocziwiej być w okręcie, ocalić lub zgnać!  
br... kn..

### Omyłki polityczne.

Dyplomacja wszystkich czasów była jedną z najtrudniejszych umiejętności ludzkich. Dyplomata bowiem powinien umieć nie tylko trzeźwo ocenić sytuację bieżącą i perspektywy, przewidywane w najbliższej lub niedalekiej przyszłości, lecz jednocześnie być zdolnym orłim czy sokolim wzrokiem sięgnąć w daleką przyszłość, jeżeli nie chce popełnić omyłki politycznej, której wyniki z nienubłaganą konsekwencją nastąpią, nieraz po wielu, nawet bardzo wielu latach.

Takich omyłek można dość nalicyzyć w dziejach ludzkości. Taką omyłką było wypędzenie maurów z Hiszpanii, która już nigdy potem do poprzedniego świetnego stanu powrócić nie mogła.

Taką omyłką było przyjęcie hołdu przez Zygmunta Starego w Krakowie od ostatniego mistrza Krzyżackiego w dniu 10 marca 1525 r., zamiast wysłania wojsk do ziem, zajmowanych przez sekularyzowany zakon krzyżacki i przyłączenie ich do korony polskiej.

Mezowie stanu ówczesnej potężnej monarchii polskiej nie przewidywali i przewidzieć nie byli zdolni, że utworzone w ten sposób lenne księstwo pruskie, stanie się w przyszłości potężnym państwem i przyjmie udział w rozbiórce upadającej Polski.

Ale i rozbiór Polski również był omyłką ówczesnych mezów stanu i dyplomatów europejskich.

Gdyby bowiem Polska w granicach z roku 1773 istniała po dziś dzień, Rosja carska nie wyrosła by na takie kolosalne imperium. Rozszerzać się bowiem narazie mogła tylko ku wschodowi.

Na zachodzie rozwój jej zatamowała by Polska, która z natury swego geograficznego położenia i swej kultury zachodniej weszła by w ścisły związek z centralną Europą o wiele łatwiej, niż obecnie, bo nie byłoby to tyle rozgorczyceń, namnożeń w toku porozbiorowych jej dziejów, pomiędzy Polską a jej sąsiadami zachodnimi.

Nie tylko dyplomaci, lecz i wielcy wodzowie, geniusze wojenni popełniali omyłki, które fatalnie krzyżowały ich plany. Omyłką taką popełnił Napoleon I w roku 1812-ym w Smoleńsku, nie usłuchawszy księcia Józefa Poniatowskiego, który mu radził, by przezimował w południowej

Rosji i zaniechał marszu na Moskwę, który go ostatecznie zgubił.

Dzisiejsi dyplomaci i mezowie stanu, pracujący gorliwie nad zapewnieniem ludzkości długotrwałego pokoju, powinni mieć w pamięci te omyłki polityczno-historyczne, przy likwidowaniu okrutnej wojny powszechnej. Bardzo łatwo bowiem mogą się nie ustrzedź pomyłki, która zamiast nasienia różdżki oliwnej długotrwałego pokoju, posieje ziarna, co wytworzą zarzewie nowych wojen. Omyłki przez nich poczynione, mogą nawet po wielu latach wydać dla ich państw i narodów rezultaty bardzo zgubne, dziś niemożliwe na pozór do ścisłego określenia. Nie łatwiejszego jak rzucić pomiędzy państwa i narody kości niezgody, które nurtując przez lata całe i sięjąc ciągłe je, mogą w rezultacie wywołać pożar wojenny, podobny do obecnego lub nawet jeszcze nieco straszniejszy. Tylko zasada prawa przed siłą, może zapewnić ludzkości błogosławieństwo długotrwałego pokoju. Lecz zasada ta wymaga, by przyszły kongres pokojowy lub poszczególne traktaty pokojowe usiłowały o ile to tylko możliwe zadowolić wszystkie słuszne żądania poszczególnych narodów.

Przedewszystkiem zaś winny być wykluczone od ich urzeczywistnienia te wszystkie żądania i aspiracje państw i narodów, co rzucają pomiędzy państwa sąsiednie kość niezgody.

Wprawdzie starorzymaska zasada „divide et impera“ nie straciła jeszcze aktualności.

Lecz owe imperialistyczne „dziel i panuj“, a raczej kłóć i panuj w tłumaczeniu luźniejszym, było już nieraz powodem krwawych wojen. — Napoleon III dzięki tej zasadzie stracił tron, na którym zdawało się, że siedział bardzo mocno.

St. Jan.

### Więści z Ukrainy.

Co do stosunków, panujących obecnie na Ukrainie, „Lwowska Gazeta Wieczorna“ podaje następujące informacje, zaczerpnięte z listu osoby, która w dniu 9 marca r. b. wyjechała z Kijowa.

Po ustąpieniu z miasta bolszewików i jednoczesnym prawie wkroczeniu do Kijowa wojsk niemieckich ludność odetchnęła po dwumiesięcznych walkach ulicznych, lecz była jakby strwożona. O zmroku nikt nie wychodził na ulicę. Teatry były prawie puste; przedstawienia rozpoczęto o godz. 6 wiecz. Drożyzna w mieście panowała szalona. Brak było chleba, brak zupełnej wagi, wskutek długotrwałej przerwy w dowozach. Brak papieru rotacyjnego do maszyn drukarskich groził prasie perjodycznej zawieszeniem wydawnictw. Wogóle Ukraina potrzebuje natychmiastowego dowozu w znacz-

niejszych ilościach przetworów chemicznych, taniego obuwia, różnych tkanin, zwłaszcza używanych przez włościan, skór wyprawnych, różnej galanterii i t. p.

Zboża na Ukrainie jest duża ilość. Ołbrzymie jego zapasy są jednak ukryte po wsiach i wydobyć je stamtąd niełatwo. Brak środków przewozowych, roztopy wiosenne utrudniają komunikację. Zachodzi też pilna potrzeba uruchomienia samochodów ciężarowych, budowy kolejek podjazdowych i poprawy dróg, by umożliwić dowozy do stacji kolejowych. Wszystko to wymaga sporo czasu. Chodzi też o uporządkowanie silne obecnie zamęczonych na Ukrainie stosunków agrarnych wskutek aktów 3 i 4 uniwersałom Ludowej Republiki ukraińskiej. Skoro ustaną rabunki i samowolne zamowienie gruntów przez włościan, zwrócone zostaną zrabowane ziemiaom inwentarze, sprządzone z Niemiec maszyny i narzędzia rolnicze, praca na roli zawrze w całej Ukrainie. W sierpniu fała zboża wszelkich rodzajów popłyną obficie oraz tłuszczołów. Późną zaś jesienią nadpłyną olbrzymie transporty cukru.

Na to wszystko potrzeba rychłego powrotu normalnych stosunków na Ukrainie.

St.

### Pod kątem chwili.

Pęknięcie paska na obuwie.

W ostatnich dniach pękł w Warszawie nagle pasek na obuwie. Ceny butów, które dotychczas systematycznie szły w górę, spadły wczoraj i to bardzo znacznie. Siery „kupieckie“ z czarnych giedł od pewnego już czasu spodziewały się tej „kafastrofy“ choć obecnie jest jeszcze w pełni sezon na obuwie. Przyczyną niepowodzenia spekulacji jest bezpośrednio „nadprodukcja“ obuwia, mianowicie od dłuższego czasu zaczął się masowy przerób skór miękkich i surowych przez Hozaych przedsiębiorców. Ponieważ nadaje się na większy pokup obuwia w sezonie wiosennym w Warszawie zawiodły, jak również oczekiwany wywóz do Rosji, więc nastrój zwykły nie mógł się utrzymać, zwłaszcza, gdy utawniono, jak wielkie zapasy gotowego obuwia znajdują się w Warszawie.

Oczywiście, że i pęknięcie „paska“ warszawskiego wpłynęło i na rynek łódzki. Już i w naszym mieście od kilku dni odczuwać się dawał w handlu obuwem zastój, spowodowany do niestychanych wysokością wyśrubowanymi cenami obuwia.

Spadek tych cen będzie korzystnym nie tylko dla publiczności, która będzie mogła łatwiej je nabyć, ale i dla szewców, którym zmieniający się obrót z powodu wzros-

sen groził zupełnym zahamowaniem produkcji, a tym samym brakiem pracy dla licznej rzeszy pracowników szewskich.

— m i r.

## Kronika

— **Dzisiejszy znaczek.** Dziś od samego rana liczne pary kwestarek i kwestarzy wyróły się na ulice naszego miasta z puszkami i znaczkami, które niewątpliwie skwapliwie nabywać będą, liczni przechodnie, zazwyczaj tłumnie napełniający ulice, w dni świąteczne. Idzie tu bowiem o zdobycie funduszy na utrzymanie bezdomnej dziatwy i sierot po rezerwistach polskich, powołanych do wojska. Kwestę dzisiejszą zorganizowała Sekcja katolicka patronatu opieki nad bezdomnymi dziećmi i sierotami po rezerwistach. To wystarczy, by kwesta dzisiejsza cieszyła się wyjątkowym powodzeniem.

— **W sprawie dzwonu Zygmunta.** Wobec zwolnienia z podrekwizycji przez władze okupacyjne dzwonu Zygmunta przy kościele św. Stanisława kostki, z warunkiem dostarczenia do dnia 25 b. m. tymże władzom wzamian odpowiedniej ilości metalu, postawiono zwrócić się do Koła starszych i podstarszych, aby prosiło członków swych o liczne przybycie na nadzwyczajne zebranie, zwołane specjalnie w tej sprawie w gmachu Resursy, w nadchodzącą niedzielę, dn. 14 b. m., o godz. 3-ej po południu.

— **Zjazd Rad Opiekuńczych.** W dniu 30 kwietnia w lokalu łódzkiej Rady Okręgowej odbędzie się zjazd miejscowych Rad Opiekuńczych okręgu łódzkiego.

— **Sprawozdanie L. M. R. O. za marzec.** Nadesłane nam sprawozdanie kasowe Łódzkiej Miejsco-

wai Rady Opiekuńczych za m. marzec 1918 r. wykazuje w przychodzie:

Od Rady Głównej Opiekuńczych mk. 40,000, ofiary mk. 48, zwrot pożyczek mk. 2,978, zaczętnięto z funduszy specjalnych (w tym marek 80,000—ofiara p. A. Scheiblerowej) marek 101,529,37, razem marek 144,552,87.

Rozchód zaś stanowią: Zapomogi dla instytucji dziecięcych mk. 49,907, zapomogi różnym instytucjom marek 8,588, drobne zapomogi mk. 2,662,50, zapłacono za tudy mk. 570, na administrację mk. 2,824,87, wypłacono Komitetem Rozdzielczym przy parafiach sumę mk. 80,000 ofiarowaną przez p. A. Scheiblerową dla podziału pomiędzy najbardziej potrzebujących, a mianowicie: Ewangelickiej parafii św. Jana mk. 25,000, ewangelickiej parafii św. Trójcy mk. 15,000, parafii katolickiej mk. 40,000. Ogółem: marek 144,552,87.

— **Z Kom. „Wieś dla dzieci“.** Komitet „Wieś dla dzieci“ otrzymał liczne zgłoszenia ziemian, wyrażających zgodę na przyjęcie dziatwy zubożałej inteligencji łódzkiej na pobyt letni.

Zgłoszenia takie otrzymano pomiędzy innymi ze Złotnik w kaliskim od p. wa Wyganowskich, z Marchwacza w kaliskim od p. wa Niemojowskich, z Pyzdr nad Prosną od ks. Cywińskiego, z Konina od pani Chylewskiej, z Opatówka od p. wa Schlösserów i z paru innych miejscowości. Wobec tego rozpoczęto przyjmowanie zapisów na kolonie letnie dzieci łódzkiej rodziny inteligentnych, które dotychczas z letnich wyczasów nie korzystały. Wysyłka zakwalifikowanej dziatwy rozpocznie się z początkiem lipca.

— **Z Tow. muzyczno-dramatycznego im. Szopena.** Przypominamy o koncercie i przedstawieniu teatralnym Tow. muz. imienia Szopena, które odbędzie się o godz. 6 i pół wieczorem w Domu Ludo-

wym Stowarzyszenia robotników chrześcijańskich (Przebieg № 34) Wiodowisko to zapowiada się bardzo interesująco i ciekawie z uwagi na udział wybitnych sił Towarzystwa muz. im. Szopena, cieszącego się dobrą tradycją z lat dawnych.

— **Roboty wiosenne na roli.** Dzięki wczesnej i ciepłej wiosnie, roboty wiosenne na roli rozpoczęły się w tym roku znacznie wcześniej niż innych lat. Orka wiosenna jest prawie już na ukończeniu.

W wielu miejscowościach zastosowali rolnicy po raz pierwszy pracę pociągową wołów i koni.

Oziminy przedstawiają się naogół bardzo pomyślnie. Miejscami tylko, na niskich wyjątkowo gruntach część nasienia zeniła. Rolnicy wróżą sobie jednak naogół pomyślny urodzaj. Wczesne ciepła i drożyzna w miastach wywabły już na wieś letników. Ujawnia się to we wzmożonym ruchu kolejowym.

— **Ze Stow. b. uczonej szkoły im. Orzeszkowej.** W drugiej połowie grudnia ubiegłego roku w miejscowych pismach zamieszczona została wzmianka o organizującym się Stowarzyszeniu byłych uczennic szkoły im. Elizy Orzeszkowej w Łodzi.

Wymienione zjednoczenie już się ukonstytuowało i rozpoczęło swoją działalność. Pobudkami do zorganizowania owej instytucji było pragnienie zjednoczenia sił i zdolności wszystkich jednostek, wychodzących z gimnazjum im. E. Orzeszkowej dla wspólnej pracy we wszystkich dziedzinach myśli i czynu ludzkiego.

By plany te wprowadzić w czyn, postanowiono powołać do życia początkowo kilka Sekcji, które dadzą członkom natychmiastową możliwość działania, a mianowicie: Sekcja popierania pracy społecznej, Sekcja pośredniczenia w wyszukiwaniu pra-

cy zarobkowej dla abiturientek szkoły im. E. Orzeszkowej, Sekcja literacko-artystyczna i Sekcja naukowa.

Dla bliższego zapoznania się z działalnością Stowarzyszenia, oraz dla ułatwienia członkom wstąpienia do Sekcji powyższych i zafiarowania swej współpracy, w sobotę, 13-go b. m. w lokalu przy Al. Kościuszki 21 p. I-sze, o godz. 4-ej i pół po południu odbędzie się ogólne zebranie. Zgodnie z Ustawą Stow. zebranie będzie prawomocne w pierwszym terminie.

Porządek dzienny zapowiada: 1) Wybór przewodniczącej. 2) Sprawozdanie z tymczasowej działalności. 3) Organizacja poszczególnych Sekcji. 4) Wolne wnioski.

Abiturientki szkoły oraz inne osoby pragnące wstąpić do Stowarzyszenia mogą się zgłaszać do kancelarii tegoż (Al. Kościuszki 21) w poniedziałki i czwartki od 4-ej do 6-ej po poł.

— **Pożyczki bezprocentowe.** W ubiegłym miesiącu liczba rodzin, pobierających zapomogi z wydziału dobroczynności publicznej, wyniosła 19022, składających ogółem się z 50,474 osób. Wypłacono im — 211,815 mk. Kasa pożyczkowa przy wydziale udzieliła w tym samym okresie pożyczek 913 osobom na ogólną sumę 21,668 mk.

— **„Lokator“ w obronie lokatorów.** Wobec wystąpienia właścicieli domów z niezemnie niesprawnymi żądaniem podwyższenia komornego — liczni członkowie Stow. „Lokator“ zwracają się do zarządu stowarzyszenia z prośbą o pośrednictwo.

W związku z tem Stow. „Lokator“, które w ostatnich czasach prawie całkowicie zawiesiło swą działalność, znów przystępuje do akcji. Niebawem ponownie zostanie powołaną do życia komisja pojednawcza.

# Známienne dni „ósmej“

**1918 18 kwietnia** ostatni termin podpisywania pożyczki. Zapisy będą przyjmowane do godz. 1 po południu. Kto do tej chwili nie podpisze, pomimo, że był w stanie to uczynić, zapomina o swoich obowiązkach względem ojczyzny i działa na własną szkodę, gdyż wyrzeka się korzystnych prerogatyw, jakie daje 8-ma pożyczka wojenna przez wysokie swe oprocentowanie oraz wielkie szanse przy wylosowaniu.

„ **27 kwietnia** jedyny dzień obowiązkowego wpłacania dla podpisujących przez pocztę, pierwszy dzień obowiązkowego wpłacania dla wszystkich innych subskrybentów. Zameldowane w urzędzie pocztowym subskrypcje mogą być spłacone w całości w czasie pomiędzy 28 marca aż do 27 kwietnia, tą drogą pokryte będą procenty częściowe za 68 dni. Subskrypcje przez pocztę muszą być wpłacone najpóźniej do dnia 27 kwietnia. Na wszystkie inne subskrypcje musi być do 27 kwietnia wpłacone 30 proc. przypadającej należności, o ile wysokość odpowiedniej części wpłat, które ich termin upływa z dnia 27 kwietnia — wynosi co najmniej 100 mk.

„ **24 maja** drugi dzień obowiązkowego wpłacania. Do tego terminu najpóźniej należy wnieść dalsze 20 proc. przypadającej części należności, o ile podpisana suma wynosi 200 mk. albo więcej. Kto podpisał 200 mk., jak również podpisał 300 marek w dniu 24 maja, ze względu, iż ogółem należy wpłacić 50 pr. subskrybowanej sumy, wnieść 100 mk. Przeciwnie, kto podpisał 100 mk. — w dniu 24 maja nie ma nic do płacenia.

„ **21 czerwca** trzeci dzień wpłaty. Z przypadającej należności należy wnieść dalsze 25 proc. Również i teraz ten, kto subskrybował 100 mk. niema nic do płacenia, gdyż przypadająca na 21 czerwca część należności wynosi ogółem 75 proc., a nie całe 100 mk.. Kto podpisał 200 mk. — w dniu 21 czerwca nie jest jeszcze zobowiązany do opłacenia drugiej połowy należności, gdyż w tym dniu wymagane są ogółem 75 proc. przypadającej sumy. Przeciwnie, kto subskrybował 300 mk. — wnosi w dniu 21 czerwca dalsze 100 mk.

„ **21 lipca** rozpoczyna się bieg procentów 8-ej pożyczki wojennej. Przy wpłatach przed, albo też po 30 czerwca procenty częściowo będą liczone jako wpłaty.

„ **18 lipca** czwarty i ostatni dzień obowiązkowego wpłacania, do którego to terminu winny być wniesione pozostałe 25 proc. należności. W tym dniu dopiero powinni wpłacić całą sumę ci, co podpisali 100 mk. Ci, którzy subskrybowali 200, lub 300 marek w dniu 18 lipca wpłacają ostatnie 100 mk.

**1919 2 stycznia** Przypada po raz pierwszy wypłata kuponów procentowych 8-ej pożyczki wojennej. Procenty półroczne od obligacji wynoszą 25 mk. od 1000 mk. wartości nominalnej, procenty od przekazów skarbowych 22, 50 mk. od 1000 mk.

„ **15 kwietnia** Uplýwa termin zamknięcia wpisów do ksiąg zobowiązań.

**1924 1 października** Do tego dnia w każdym razie muszą być zapewnione 5 proc. od obligacji 8-ej pożyczki wojennej. W razie jakiegokolwiek bądź pomniejszenia stopy procentowej po 1go października 1924 — państwo musi zapronować posiadaczom 5 proc. obligacji wypłacenie pełnej wartości nominalnej.

**1927 1 lipca** W tym dniu najwcześniej może państwo niewylosowane w czasie od stycznia 1919 do lipca 1927 4 i pół proc. obligacje skarbowe 8-ej pożyczki wojennej, ogłosić za podlegające wykupowi po cenie nominalnej. Posiadacze wylosowanych obligacji zamiast wypłaty gotówką, mogą zażądać wydania nowych obligacji, które od lipca 1927 procentować będą w wysokości 4 od sta i przy późniejszym wylosowaniu wypłacane będą po 115 mk. za 100 wartości nominalnej.

**1937 1 lipca** W tym dniu najwcześniej może państwo niewylosowane w czasie od lipca 1927 do lipca 1937 4 proc. obligacje skarbowe, ogłosić za podlegające wykupowi po cenie nominalnej. Posiadacze wylosowanych obligacji skarbowych mogą w zamian gotówką żądać wydania nowych obligacji, które od 1 lipca 1937 procentować będą po 3 i pół od sta i przy późniejszym wylosowaniu dadzą po 120 mk. za 100 wartości nominalnej.

**1967 1 lipca** W dniu tym wszystkie niewylosowane dotąd obligacje skarbowe zostaną wypłacone podług kursu obowiązującego dla wylosowanych obligacji (100, 115 lub 120 mk. za 100).

**Nie ma nic pewniejszego nad niemiecką pożyczką wojenną.**



**Łoha twierdzeń Clemenceau.**  
PARYŻ, 13.4 (w.) Havas. Ogląsają urzędowo następujące wyjaśnienie:

Należy kłamstwom położyć koniec. Ponieważ cesarz Karol w oczach Berlina kłamliwie zaprzeczenia hr. Czernina bierze na swój rachunek, obowiązkiem zatem rządu francuskiego złożyć dowód. To, co następuje, jest dosłownym brzmieniem odczytanego listu, który 31 marca 1918 roku przez ks. Sixte Burbońskiego, szwagra cesarza austriackiego do p. Poincaré, prezydenta republiki francuskiej, za zgodą księcia natychmiast zakomunikowany został francuskiemu premierowi: „Mój kochany Sixte! Zbliży się trzeci rok wojny, który tak wiele smutku i boleści przyniósł światu. Wszystkie szczypty mojego państwa zjednoczyły się bardziej, niż kiedykolwiek we wspólnej chęci zapewnić całość monarchii za cenę najcięższych ofiar. Dzięki ich jedności i wielkodusznej współdziałalności mojego państwa, już od trzech lat mógł z monarchją prawie wytrzymać najcięższy atak. Nikt nie zaprzeczy militarnym zwycięzcom, osiągniętym przez moje wojska szczególnie na bałkańskiej widowni wojennej.

Francja ze swojej strony wykazała siłę swego oporu i wspaniały zapał.

Wszyscy podziwiamy otwarcie nadzwyczajną tradycyjną waleczność jej armii i ofiarną całość narodu francuskiego. Również jest mi szczególnie przyjemnie skonstatować, że choć na pozór jesteśmy przeciwnikami, żadne rzeczywiste różnice w poglądach czy aspiracjach państwa mojego od Francji nie dzielą—że mam słuszną zasadę spodziewać się że moje żywe sympatie dla Francji w połączeniu z tymi, które w całej monarchii panują, w zupełności i na zawsze wykluczają powrót stanu wojennego, za który żadna odpowiedzialność na mnie nie spoczywa. Z uwagi na to, i ażeby dać okrośiony wyraz tym uczuciom, proszę cię poufnie i nieurzędowo zakomunikować panu Poincaré, prezydentowi francuskiej republiki, że wszystkimi środkami

z zastosowaniem swego osobistego wpływu u moich sprzymierzonych, popierać będą usprawiedliwione pretenzje Francji do Alzacji i Lotaryngii. Co dotyczy Belgii to musi być przywrócona jej suwerenność z zachowaniem całego jej afrykańskiego stanu posiadania bez użycia dla odszkodowań, które otrzyma za poniesione straty. Serbji zostanie przywrócona niezawisłość i rękojmią naszej dobrej woli niech będzie nasza skłonność do zapewnienia im taniego i naturalnego dostępu do Adriatyku, oraz nasza skłonność do poczynienia daleko idących ustępstw.

Austro-Węgry muszą jako nieodzowny warunek żądać, aby królestwo serbskie w przyszłości zerwało każdy stosunek i związek z grupą, której cel polityczny zwraca się w kierunku rozbioru monarchii, szczególnie w „Narodną Obradę”, która je w sposób lojalny i wszystkimi środkami jego mocy od każdej politycznej agitacji wewnątrz i zewnątrz granic Serbji w tym kierunku powstrzyma, i co pod gwarancją mocarstw entente'y musi dać zabezpieczenie.

Wypadki, które zaszły w Rosji, zmuszają mnie powstrzymać się z myślami w tym przedmiocie aż do dnia, kiedy prawny i ostateczny rząd tam znów będzie ustanowiony.

Po wyłuszczeniu Ci moich myśli, proszę Cię, abys z swej strony, skoro tylko ułożysz się z tymi obydwojma mocarstwami, opinię w pierwszej linii Francji i Anglii w tym kierunku wyjaśnił, ażeby przyszykować teren do porozumienia, na zasadzie czego urzędowe wstępne rozprawy mogły być przeprowadzone i doprowadziły do zadawalającego rezultatu. Spodzielając się, że w ten sposób cierpieniom tylu milionów ludzi i tylu rodzin, oraz zabiemy byliśmy mogli kres położyć, proszę Cię wierzyć mojej szczerzej i braterskiej przychylności.

KAROL.

Po przyznaniu przez hr. Czernina w nocie z 8 kwietnia, że istniała pertraktacja, która miała miejsce z inicjatywy pewnej osobistości, sto-

jacej od niego na znacznie wyższym stanowisku, rząd austriacki z kolei winien dać wyjaśnienie, co do przyznanej przez niego próby i co do szczegółów pertraktacji swoich delegatów.

**Obrona Paryża.**

BERNO 12.4 Jak donoszą paryskie dzienniki obrona lotnicza Paryża obecnie znacznie została wzmocniona. Liczba obronnych aparatów lotniczych została powiększona. Prócz tego będą wypuszczone w nocy balony na wieżach, połączone ze sobą drutem metalowym, które powinny uniemożliwić zbliżenie się niemieckich aeroplanów.

**Polskie ministerstwo na Ukrainie.**

KIJOW. Przy rządzie ukraińskim istnieje osobne ministerstwo polskie zatrudniające kilkudziesięciu urzędników. Na czele stoi Mieczysław Mickiewicz, adwokat. Wiceministrem jest W. Rndnicki, Wydziałem oświaty kieruje St. Kainowski, fizyk. Wydziałem oświaty kieruje znany ekonomista p. Zenon Pietkiewicz. Większość należy do lewicy socjalistycznej i grawituje ku P. P. S. lub kadetom.

W ostatnich czasach utworzyła się przy ministerstwie polskim Rada Polska, złożona z delegatów wszystkich stronnictw polskich. W maju ma być zwołany wielki zjazd Polaków do Kijowa.

**Zboże dla Holandji.**

WASZYNGTON. Wojenny urząd handlu wydał pozwolenie na natychmiastowe naładowanie zbożem dwóch statków, udających się do Holandji. Trzeci statek otrzymał pozwolenie na udanie się do Argentyny, również w celu zabrania zboża dla Holandji.

**Zatrzymanie „ambasadorów“.**

BERLIN. Rząd fiński urzędowo zakomunikował, iż zatrzyma dyplomatycznych przedstawicieli Rosji, Worowskiego i Kamienieva, jako zakładników, dopóki rząd rosyjski zaniecha nie popierania fińskiej czerwonej gwardji. Przeszkodzi to Kamie-

niowowi w objęciu ambasady w Wiedniu.

**Z frontu zachodniego.**

LUGANO, 12.4. „Italia“ donosi: Na froncie zachodnim czynnych jest dzień i noc przeszło 10,000 dział.

Zużycie amunicji w ciągu ofensywy obecnej przekracza dziesięciokrotnie ilość, użytą w ciągu całego 1917 roku.

GENEWA, 12.4. Donoszą z Paryża, że 4-ta armja angielska przeszła pod rozkazy generała Focha.

**Zakładnicy.**

SZTOKHOLM, 12.4. Rząd fiński komunikuje, że oficjalni przedstawiciele Rosji, Worowski i Kamieniev trzymani będą jako zakładnicy, dopóki Rosja nie zaprzestanie popierać fińskiej gwardji czerwonej.

Wobec tego ambasada rosyjska w Wiedniu pozostaje narazie nieobsadzona.

**Pożyczka turecka.**

KONSTANTYNOPOL. 12.4. Pierwsza turecka pożyczka wewnętrzna, zaciągnięta na zasadzie świeżo uchwalonego prawa, będzie wypuszczona w dniu 1 maja.

Przy każdej okazji pamiętajmy o biednych naszego miasta, których los z dniem każdym pogarsza się

Sz. Prenumeratorów naszych, zalegających w opłacie, prosimy o uregulowanie rachunków.

**Zakład D-ra KMITY**

Aleje Jerozolimskie № 80.

Choroby: gardła, nosa i uszu.

Stosownie ultrafioletowych promieni przy grzłnicy

**Sanatorium D-ra Solmana**

Warszawa, Al. Szucha № 9.

Leczenie chorób chirurg., kobiet, wewnętrzz. Pobyt: wspólnie Mk. 14 — oddzielnie mk. 16 do 25. Ambulatorjum od 12-ej do 1-ej.

Założone 1867 r.

Tow. Akc. Browaru Parowego  
**Sukcesorów K. Anstadta**  
w Łodzi, ulica Średnia Nr. 34.  
**NAJWIĘKSZY BROWAR w MIEJSCU.**  
FABRYKACJA CHEMICZNE CZYSTEGO PLYNNEGO KWA-SU WĘGLANEGO w CYLINDRACH STAŁOWYCH po 20 i 10 kilo

**Pilzeńskie, Bawarskie, Monachijskie PIWA.**

N.B. uprasza się przy kupnie o zwrócenie uwagi na etykiety i korki stempowane i żądanie dostawy z browaru Tow. Akcyjnego przy ul. Średniej № 34.

**Siwe włosy**

odzyskują pierwotny kolor po użyciu „Wody Pelanin“. Woda ta nie farbuje, lecz przywraca naturalny kolor włosów, nie zawiera tłuszczu ani osadu, nie brudzi przeto skóry. Żądać we wszystkich składach.

**Magistrat m. Łodzi**  
Wydział Zaprowiantowania Miasta  
poszukuje dostawców większej ilości masła na sezon następny na następujących warunkach:

- 1) masło powinno zawierać 85-90 proc. tłuszczu;
- 2) gwarancję na trwałość masła przynajmniej na rok czasu
- 3) złożenie odpowiedniej kaucji;
- 4) masła winno być pakowane w skrzynie lub beczki wyłożone papierem pergaminowym;
- 5) każdy transport masła poddawany będzie analizie, i o ile ta nie będzie się zgadzała z warunkami, poddanymi w ofercie, to masło nie zostanie przyjęte

Oferty z podaniem minimalnej i ostatecznej ceny przyjmowane będą w kancelarji Wydziału Zaprowiantowania Miasta, Średnia Nr 16, do d. 20 b. m.

Zakład kąpielowy  
**BUSK**  
w Polsce.  
SEZON 1918 od 20 MAJA do 20 WRZESNIA.

Kąpiele słoneczne, błotne, elektryczne, słoneczne. Wodolecznictwo. Wspaniały park kuracyjny. Wyborna (polska) kuchnia w zakładowej restauracji, ceny przy stepne.

Codzieln 20 czerwca do 20 sierpnia koncert wioleńskiel kapeli symfonicznej pod batutą hr. Lewickich

pp. Karola i Stanisława Namysłowskich.

Na żądanie wysyła się prospekt bezpłatnie.

**OSOBA**

inteligentna energiczna poszukuje posady do gospodarstwa na wsi lub w miejscu — zaraz. Oferty pod lit. M. K w N. Kurjera Łódzkiem.

**OGŁOSZENIA DROBNE:**

Akuszerka Marja Kubička przyimnie Piotrkowska № 199 — 0

D<sup>o</sup> sprzedania sakpalto modne i tuzurek. Szkolna 25 m. 3

Dobry interes — mam 2 domy tanio do sprzedania, jeden w okolicach ulicy Długiej, drugi przy ulicy Piotrkowskiej oferty RT

Mebel różne z 6-ciu pokoi sprzedam oraz pianino. Piotrkowska № 189—9.

Est do sprzedania zakład fryzjerski egzystujący lat 15. w dobrym punkcie. Wiadomość: w redakcji pod № 78

Maszyny do robienia pończoch i meble są do sprzedania. ulica Professorska № 1. Longwa

Osoba średnich lat inteligentna, energiczna poszukuje posady kasjerki do gospodarstwa lub do wychowywania dzieci na wsi lub w miejscu. Oferty pod litery F. M. w N. Kurjerze Łódzkiem

Porzeczona zaraz ze lna uczennica do pracowni sukien. Heleny Szuchkiej. Wł. tewska № 128. m. 8.

Sprzedam 30 morgów ziemi bez budynków Oferty w adm. „Kurjera Łódzkiego“ pod „A L“ 2

Zaginął dowód № 207383 Oddziału I Łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego Zachodnia 31

Zaginął dowód № 218030 Oddziału I Łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego Zachodnia № 31

Zaginął paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Augusta Bkerta.

Zaginął paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Stanisława Fornalczyka.

Zaginął paszport niemiecki, wydany w Strykowie gm. Nieszuków na imię Romuła Leś

**KAWA** TRAUTWEINA  
niezrównanej dobroci  
mk. 5.50 za funt poleca  
A. Trautwein  
Piotrkowska 73.